

Sygn. akt I ACa 8/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SSA Mirosława Gołuńska (spr.) SSA Małgorzata Gawinek
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Węgrowska-Płaza

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 30 września 2015 roku, sygn. akt VIII GC 212/15

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Małgorzata Gawinek Agnieszka Sołtyka Mirosława Gołuńska

**Sygn. akt I A Ca 8/16**

## UZASADNIENIE

Powódka (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. domagała się w pozwie zasądzenia od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 75.949,30 zł obejmującej należność główną w kwocie 67.618,26 zł oraz skapitalizowane odsetki, a także odsetki ustawowe liczone od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu pozwu powołano się na sprzedaż paliwa na rzecz pozwanej na kwotę 101.591,25 zł oraz kompensatę wzajemnych wierzytelności, która doprowadziła do tego, że zaległość obejmuje kwotę dochodzoną pozwem.

W dniu 31 marca 2015 roku referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w Szczecinie wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwana wniosła sprzeciw od tegoż nakazu domagając się oddalenia powództwa w całości. Pozwana zarzuciła przede wszystkim niewykazanie istnienia roszczenia co do zasady, jak i wysokości, jak również niewykazanie przez powódkę, iż zostało spełnione świadczenie wynikające z umowy sprzedaży.

### **Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 30 września 2015 roku :**

I. zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością  
w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością  
w S. kwotę 75.949,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 marca 2015 r. oraz

II. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7.415 zł tytułem kosztów procesu.

Orzeczenie to zostało oparte na następujących ustaleniach :

powodowa spółka prowadzi działalność między innymi w zakresie obrotu paliwami. Pozwana kilkakrotnie dokonywała od niej zakupów paliwa . W dniu 27 marca 2014 roku powódka sprzedała pozwanej paliwo za kwotę 101.591,25 zł. Potwierdzeniem sprzedaży była faktura VAT numer (...), wskazano niej termin płatności : 10 kwietnia 2014 roku. Następnie strony dokonały kompensaty wzajemnych wierzytelności, zaś pełnomocnik zarządu pozwanej spółki E. R. potwierdziła dokonanie kompensaty z dnia 30 czerwca 2014 roku. W jej wyniku pozwana pozostała zobowiązana do zapłaty na powódce kwoty 67.618,26 złotych . Pismem z dnia 12 marca 2015 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty należności w kwocie 67.618 ,26zł oraz skapitalizowanych odsetek w kwocie 8.331,04 złotych , pozwana odebrała to wezwanie w dniu 30 marca 2015 roku.

Po tak poczynionych ustaleniach faktycznych, po ich kwalifikacji prawnej ,sąd pierwszej instancji uznał roszczenie powódki za uzasadnione w całości.

Sąd w pierwszej kolejności podał na podstawie jakich dowodów ustalił istotne w sprawie fakty. Wskazał mianowicie ,że uczynił to na podstawie następujących dowodów z dokumentów : faktury VAT, potwierdzenia kompensaty, wezwania do zapłaty oraz potwierdzenia odbioru tego wezwania. Dalej wskazał ,że istotne znaczenie dla ustalenia faktów miały także domniemania faktyczne, o których mowa w art. 231 k.p.c.oraz fakty przyznane przez pozwaną ( art. 229 k.p.c.). Sąd przypomniał ,że art. 3 k.p.c. nakłada na każdego uczestnika postępowania określone obowiązki stanowiąc w szczególności, że strony obowiązane są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajenia czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. To oznacza ,iż fakt , że to na powódce spoczywał w sprawie ciężar dowodu nie zwalnia pozwanej od ustosunkowania się do twierdzeń zawartych w pozwie. Pozwana natomiast w sprzeciwie skupiła się na wytknięciu braków pozwu polegających na niewykazaniu określonych twierdzeń nie odnosząc się do przedstawionych dokumentów, w szczególności nie wyjaśniła, czy taki dokument jak złożona przez powódkę faktura został przez nią przyjęty, z jakich względów ewentualnie został zwrócony powódce, w jakich okolicznościach doszło do potwierdzenia kompensaty, kim była osoba, która dokonała tej kompensaty i z jakich względów dokonała tej kompensaty w sytuacji, kiedy jak twierdził pozwana, nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży. Sąd ustalając stan sprawy kierował się również domniemaniami faktycznymi, a mianowicie tym, że skoro dokonano kompensaty na dzień 30 czerwca 2014 roku, wskazując w dokumencie fakturę opiewającą na kwotę 101.591,25 zł , to oznaczało to, że taki dokument musiał być zaksięgowany w księgach rachunkowych pozwanej spółki. Skoro zaś dokument ten został zaksięgowany, nie został zwrócony stronie powodowej, przyjęć należało, że w istocie pozwana akceptowała kwotę wynikającą z tego dokumentu i zobowiązanie do zapłaty tejże kwoty. Pozwana nie twierdziła w trakcie procesu, by zwróciła przedmiotową fakturę ,jak i nie twierdziła by dokumenty w postaci faktury z 27.03.2014 r. oraz potwierdzenia kompensaty nie były jej znane . Sąd miał też na uwadze to, że pozwana nie zakwestionowała tego, że otrzymała wezwanie do zapłaty z 12 marca 2015 roku i w żaden sposób nie zareagowała na to wezwanie. W konsekwencji , mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności

potwierdzone dokumentami, które zostały dołączone do pozwu, z wykorzystaniem instytucji domniemań faktycznych oraz przyjmując za przyznane pewnych faktów, którym strona przeciwna nie zaprzeczyła, Sąd ostatecznie uznał powództwo za uzasadnione w całości.

Sąd ocenił, że strony łączyła umowa sprzedaży, pozwana była w oparciu o art. 535 k.c. zobowiązana do zapłaty ceny za sprzedany jej towar. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisów art. 381 oraz art. 481 i 482 k.c.

Z kolei o kosztach procesu Sąd orzekł mając na uwadze jego wynik, z uwzględnieniem treści przepisów art. 98 k.p.c., na koszty procesu składały się opłata od pozwu w kwocie 3.798 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki w kwocie 3.600 złotych oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa procesowego.

### ***Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana zaskarżając orzeczenie w całości.***

#### Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które to naruszenie w istotny sposób wpłynęło na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia tj.:

1. art. 229 k.p.c. poprzez jego zastosowanie, a polegające na przyjęciu, że pozwana przyznała w toku postępowania fakty przytaczane przez powódkę i, że przyznanie to nie budziło wątpliwości, w sytuacji gdy ze sprzeciwu od nakazu zapłaty jednoznacznie wynika, iż pozwana zaprzeczyła zawarciu umowy sprzedaży z powódką oraz wydaniu towaru, a bezsprzecznym pozostaje, że to właśnie roszczenia z owej nieistniejącej, zdaniem pozwanej, umowy sprzedaży stanowią przedmiot niniejszego sporu;

2. art. 231 k.p.c. poprzez jego zastosowanie, polegające na uznaniu za ustalone faktów mających istotne znaczenie dla sprawy tj. rzekomego uznania długu przez pozwaną, który to wniosek można wyprowadzić z innych ustalonych faktów tj. zaksięgowania przez pozwaną spornej faktury VAT, w sytuacji, gdy związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy w/w zdarzeniami nie został przez powódkę wykazany, a fakt stanowiący podstawę faktyczną domniemania tzn. owo zaksięgowanie nie było przedmiotem dowodzenia w sprawie, stąd nie można uznać, że został ustalony;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd w miejsce swobodnej oceny dowodów, dowolnej ich oceny, polegającej na oparciu rozstrzygnięcia o wadliwe domniemanie faktyczne, których podstawą były w/w fakty, niestanowiące przedmiotu dowodzenia tj. rzekome zaksięgowanie faktury VAT przez pozwaną, a zatem pomiędzy faktami stanowiącymi podstawę faktyczną domniemania a faktem domniemanym nie istnieje związek przyczynowo - skutkowy;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, które to naruszenie w istotny sposób wpłynęło na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia tj.:

1. art. 6 k.c. poprzez jego niezastosowanie, polegające na niewyciągnięciu w stosunku do powódki negatywnych konsekwencji nie wykazania swojego żądania tj. nieudowodnienia faktów, z którymi powódka wywodziła skutki prawne i przerzuceniu tego obowiązku na stronę sporu, która z tychże faktów nie wywodzi skutków prawnych;

2. art. 535 k.c. poprzez uznanie, że po stronie pozwanej powstał obowiązek zapłaty ceny za towar z tytułu umowy sprzedaży, w sytuacji gdy umowa taka nie została zawarta, a nawet jeżeli uznać, iż doszło do jej zawarcia w sposób dorozumiany - towar nie został pozwanej wydany;

III. błędne ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegające na przyjęciu, że w przedmiotowej sprawie doszło do kompensaty roszczeń, w sytuacji gdy oświadczenie o tejsze treści podpisane przez pracownika, którego umocowanie do tej czynności nie zostało przez powódkę wykazane.

W konsekwencji tak skonstruowanych zarzutów, odpowiednio uzasadnionych, pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Powódka w odpowiedzi na apelację pozwanej, odnosząc się po części do zarzutów apelacyjnych, wniosła o oddalenie apelacji domagając się jednocześnie zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :**

apelacja pozwanej okazała się nieuzasadniona i jako taka podlegała oddaleniu.

W obecnie obowiązującym systemie apelacji sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę jedynie nieważność postępowania (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, której nadano moc zasady prawnej). Co do stosowania prawa materialnego sąd drugiej instancji nie jest oczywiście związany zakresem zarzutów apelacyjnych; ich rola sprowadza się bowiem tylko do uwypuklenia istotnych, zdaniem strony skarżącej, problemów prawnych, dla przekonania sądu odwoławczego co do ich oceny oraz "ułatwienia" kontroli instancyjnej. W obowiązującym systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym. Rozstrzyga na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału procesowego i z urzędu stosuje prawo materialne. Sąd drugiej instancji nie może więc poprzestać na ustosunkowaniu się do zarzutów skarżącego, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2015 r. III CSK 203/14, LEX nr 1678964). Apelująca pozwana nieważności nie zarzucała, Sąd odwoławczy z urzędu też jej w przedmiotowej sprawie nie dopatrył. Sąd drugiej instancji w sytuacji gdy nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego orzeczenia. Przyjmuje się wręcz, że gdy sąd odwoławczy uznaje ustalenia faktyczne i oceny prawne sądu pierwszej instancji za trafne, wywiązanie się z przewidzianego w art. 328 § 2 k.p.c. obowiązku wskazania w uzasadnieniu orzeczenia podstaw rozstrzygnięcia może nastąpić przez oświadczenie o akceptacji ustaleń faktycznych, a nawet ocen prawnych sądu pierwszej instancji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015 r., V CSK 270/14, LEX nr 1682218). Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny po pierwsze stwierdza, że ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji akceptuje w całości, uznaje za trafne i jako takie akceptuje, przyjmuje za własne i uznaje za podstawę swojego rozstrzygnięcia. Po drugie - Sąd odwoławczy podziela też ocenę prawną Sądu Okręgowego.

Pozwana w apelacji sformułowała zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego. W tej sytuacji w pierwszej kolejności trzeba się odnieść do tych pierwszych zarzutów bowiem dopiero skontrolowanie poprawności ustalenia stanu faktycznego pozwala ocenić jakie prawo materialne powinno być w sprawie zastosowane oraz czy doszło do jego naruszenia. Zarzucając naruszenie prawa materialnego w apelacji wychodzi się ze stanu faktycznego ustalonego przez sąd pierwszej instancji. Jeżeli zarzuca się, że sąd ustalił ten stan niezgodnie z rzeczywistością to zasadniczo nie powinno się jeszcze zarzucać naruszenia prawa materialnego. Art. 382 k.p.c. stanowi, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Skarżąca kwestionując stan faktyczny sprawy nie zgłosiła w apelacji nowych twierdzeń i dowodów, a Sąd odwoławczy z urzędu postępowania dowodowego nie prowadził. W tej sytuacji opierał się wyłącznie na materiale dowodowym zgromadzonym przed sądem pierwszej instancji. Tak więc zasadność zarzutów dotyczących ustalenia stanu faktycznego sprawy będącego podstawą wydanego rozstrzygnięcia mogła w postępowaniu apelacyjnym zostać potwierdzona lub też nie wyłącznie poprzez prześledzenie toku rozumowania sądu pierwszej instancji i ustalenie czy rozumowanie to było logiczne, a ocena dowodów prawidłowa.

Po tych ogólnych uwagach natury teoretycznej przechodząc do rozpoznawanej apelacji Sąd odwoławczy w pierwszej kolejności zajął się oceną zarzutów z punktów I i III, a mianowicie naruszeniem prawa procesowego oraz zarzutem

błędnych ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, a polegających na przyjęciu, że w sprawie doszło do kompensaty roszczeń, w sytuacji gdy oświadczenie z 30.06.2014 r. zostało podpisane przez pracownika ( pozwanej ), którego umocowanie do tej czynności nie zostało przez powódkę wykazane. Tego ostatniego tak skonstruowanego zarzutu pozwana nie rozwinęła. Pozwana zarzucając błędne w tym zakresie ustalenia sądu pierwszej instancji twierdziła w istocie, że nie mają one oparcia w dowodach. Oznacza to, że pozwana zarzucała, iż powódka - wbrew spoczywającym na niej obowiązkom dowodowym - nie wykazała, że osoba składająca oświadczenie woli za pozwaną była do tego w ogóle uprawniona. Z dokumentu określonego jako potwierdzenie kompensaty „(...)” wynika, że został on sporządzony w pozwanej spółce, podpisany przez E. R. jako pełnomocnika zarządu (...) Sp. z o.o. w S. i przesłany został do powodowej spółki. Z jego treści wynika, że E. R. działając jako pełnomocnik zarządu pozwanej potwierdza bezgotówkowe rozliczenie wymienionych w dokumencie rozrachunków wzajemnych, w formie uzgodnionej kompensaty z dnia 30.06.2014 r. W dokumencie kompensaty jest wskazana faktura na którą powódka powołuje się w pozwie. Pozwana jest spółką kapitałową. Osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie (art. 38 k.c.). Z art. 98 i dalszych przepisów k.c. wynika, że zarząd spółki kapitałowej może udzielić pełnomocnictwa materialnego. Z treści opisanego wyżej dokumentu kompensaty załączonego do pozwu wynika, że E. R. działała jako pełnomocnik zarządu czyli organu reprezentującego pozwaną spółkę. Pozwana w sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty, po uprzednim pouczeniu przez Sąd, że w sprzeciwie musi przedstawić zarzuty, które pod rygorem utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy została nadto pouczone, że w tym samym terminie musi zgłosić wszystkie okoliczności faktyczne i dowody (k. 19). Strona pozwana została też pouczone o tym, że ustawodawca w ramach regulacji k.p.c. nałożył na strony postępowania szereg obowiązków procesowych mających na celu uzyskanie sprawiedliwego orzeczenia bez zbędnej zwłoki. Wskazano pozwanej, że podstawowe obowiązki zostały określone w przepisach art. 3 i 6 k.p.c., które zostały w pouczeniu przytoczone (k.21). Po takim pouczeniu pozwana w sprzeciwie ograniczyła się do stwierdzenia, że powódka nie wykazała istnienia roszczenia co do zasady oraz co do wysokości. Jednocześnie przyznała, że w przeszłości istniała współpraca pomiędzy nią, a powódką. W oparciu o powyższe wniosła o skierowanie sprawy do mediacji, celem wyjaśnienia stanowisk stron i podjęcia ewentualnych rozmów dla ustalenia stosownego konsensusu. Pozwana jednocześnie, co trzeba podkreślić, nie zaprzeczyła temu, że fakturę VAT nr (...) oraz wezwanie do zapłaty z dnia 12.03.2015 r. otrzymała, podobnie jak i nie zaprzeczyła prawdziwości i autentyczności dokumentu określonego jako potwierdzenie kompensaty z 30.06.2014 r. (od niej przecież pochodzącego oraz temu, że E. R. podpisana na tym ostatnim dokumencie była, co wynika z jego treści, osoba umocowaną za spółkę, jako jej pełnomocnik, do składania określonych oświadczeń woli. Pozwana przyznając fakt współpracy nie podała już jednak żadnych dalszych danych, w tym dotyczących daty jej zakończenia, czyli daty zaprzestania kupowania od powódki również paliwa. Jednocześnie pozwana wnosząc o podjęcie mediacji, w ten sposób przyznawała, że powódka posiada w stosunku do niej określone wierzytelności. Gdyby tak nie było wnoszenie o mediację należałoby ocenić jako nielogiczne zachowanie osoby prawnej - spółki prawa handlowego. Pozwana w sprzeciwie, ale i później, nawet nie twierdziła by wskazaną wyżej fakturę zwróciła powódce, nie wyjaśniła też przyczyn braku zareagowania, jeżeli było bezzasadne, na wezwanie powódki o zapłatę z 12.03.2015 r. To zaś, że wezwanie takie otrzymała wynika z braku zaprzeczeń co do tego faktu, a nadto z potwierdzenia odbioru przesyłki w marcu 2015 r. (k. 12).

W konsekwencji, zważywszy na określone rygory procesowe, wobec niezaprzeczenia przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty, że E. R. była umocowana do działania za spółkę oraz składania za nią określonych oświadczeń woli uprawnione było przyjęcie, że taką osobą w/w była. Co do zasady dokumenty prywatne korzystają z domniemania autentyczności oraz że osoba, która podpisała dokument, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Domniemania te mogą zostać obalone (art. 253), w sprawie pozwana nie podjęła żadnych działań w tym kierunku. Z dokumentem prywatnym nie łączyć się natomiast domniemanie zgodności z prawdą oświadczenia w nim zawartego. Ocena dokumentu prywatnego jako dowodu przebiega na zasadach określonych w art. 233 k.p.c. Pozwana do dokumentu kompensaty merytorycznie się nie odniosła, tj. nie oświadczyła się czy opisane w nim faktury dotyczące jej wierzytelności oraz zobowiązań miały odbicie w łączących strony stosunkach gospodarczych, których istnienie co do zasady pozwana przyznała. Pozwana na rozprawie w dniu 30 września 2015 r. ograniczyła się do stwierdzenia, że E. R., co przyznała w przeszłości jej pracownik, była nieumocowaną do dokonania czynności kompensaty. To ostatnie twierdzenie po pierwsze było spóźnione, a po drugie nie zostało w żaden sposób rozwinięte, uzasadnione. Pozwana

nie zaprzeczyła przy tym twierdzeniom powódki, że pismo o treści jak na k.9 akt sprawy od niej do powódki było przekazane. Pozwana nie zaprzeczyła w ogóle treści oświadczenia zawartego w dokumencie z 30.06.2014 r., jego autentyczności, prawdziwości. Jak to już wyżej zaznaczono, już po terminie - wbrew pouczeniom ze strony Sądu - pozwana stwierdziła, że oświadczenie zawarte w kompensacie złożyła osoba nieumocowana do dokonania takiej czynności. Powyższe stwierdzenie pozwanej co do dokumentu załączonego do pozwu było spóźnione, zważywszy na treść art. 503§1 k.p.c. Już to byłoby wystarczające dla przyjęcia, że oświadczenie pozwanej spółki zawarte w tym dokumencie stanowi, tak jak tego chce powódka, uznanie należności z faktury z dnia 27.03.2014 r., nr 52/03/2014 r. Uznanie należności z faktury kolei uprawnia do wniosku, że w ten sposób potwierdzono zawarcie umowy sprzedaży, w tym wydanie pozwanej towaru. W tym miejscu uzasadnione jest dodanie, że rzeczony dokument musiał być oceniany w powiązaniu z pozostałymi, do tego pozwana po części w ogóle po części w terminie nie wypowiedziała się o faktach, których ten dokument dowodził. To z kolei oznacza, że uzasadnione było przyjęcie, że fakty, których dokument kompensaty dowodzi, były przez pozwaną uznane, takie wnioski Sądu ma oparcie wprost w treści art. 230 k.p.c. Dokument kompensaty pochodził od pozwanej, czemu ta nie zaprzeczyła, stąd jej rzeczą było wykazanie, iż podpisała ją osoba nieumocowana.

Co do zarzutów naruszenia przepisów opisanych w pierwszym punkcie apelacji: pozwana zarzucała mianowicie sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 229 k.p.c. przez jego zastosowanie w sprawie wskutek przyjęcia, że przyznała ona w toku postępowania fakty przytaczane przez powódkę i, że przyznanie to nie budziło wątpliwości, twierząc, że w sprzeczności od nakazu zapłaty jednoznacznie zaprzeczyła zawarciu umowy sprzedaży z powódką oraz wydaniu jej towaru. Tak skonstruowany zarzut jest chybiony, Sąd Okręgowy przywołał wprawdzie art. 229 k.p.c. i stwierdził, że w jego oparciu ustalając podstawę faktyczną miał na uwadze fakty przyznane przez pozwaną. Faktów tych jednak bliżej nie przywołał. Stąd jest chybione wnioski pozwanej, że Sąd uznał za przyznany przez nią fakt zawarcia tej konkretnej umowy potwierdzonej fakturą nr (...) z 27.03.2014 r. Co do zarzutu naruszenia przepisu art. 231 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, że za ustalony fakt można przyjąć fakt uznania długu przez pozwaną, który to wniosek Sąd miał wyprowadzić z faktu zaksięgowania przez pozwaną spornej faktury VAT, w sytuacji, gdy związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy w/w zdarzeniami nie został przez powódkę wykazany, a fakt stanowiący podstawę faktyczną domniemania tzn. owo zaksięgowanie nie było przedmiotem dowodzenia w sprawie, stąd nie można uznać, że został ustalony - przed przejściem do oceny tak skonstruowanego zarzutu Sąd odwoławczy zauważa, że w postępowaniu cywilnym jednym z najczęściej spotykanych problemów jest praktyczne stosowanie reguł rozkładu ciężaru dowodowego oraz dopuszczalność przyjmowania za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia okoliczności niewykazanych. Procesem cywilnym rządzi, jak słusznie podkreślała to pozwana, reguła dowodzenia okoliczności faktycznych mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Ustawodawca dopuszcza jednak sięgnięcie po konstrukcję domniemania faktycznego lub domniemania prawnego. W przypadku domniemań wnioskuje się zazwyczaj o nieznaną przyczynę, dla obalenia domniemania wystarczy przy tym wykazanie równego prawdopodobieństwa zaistnienia innego niż założony biegu zdarzeń. Orzeczenie sądu może być oparte na domniemaniu faktycznym (art. 231 k.p.c.) tylko wówczas, gdy domniemanie to stanowi wniosek logicznie wynikający z prawidłowo ustalonych faktów stanowiących jego przesłanki (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1998 r., II UKN 465/97, LEX nr 34488). Domniemanie, o którym mowa w art. 231 k.p.c. jest w istocie wnioskiem; rozumowanie sądu orzekającego, którego konstrukcja, w odniesieniu do poszczególnych powiązanych ze sobą faktów, w sposób określony w art. 231 k.p.c. podlega - co do jej przedstawienia w uzasadnieniu - regułom ustanowionym w art. 328 § 2 k.p.c., a więc zapewniający skontrolowanie prawidłowości zarówno co do ustalonych faktów, jak i wniosków z nich wynikających (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2000 r., I CKN 582/00, LEX nr 1223573). Zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. wymaga wskazania na dysharmonię pomiędzy wnioskiem Sądu o dany fakt na podstawie innego, znanego mu, dowodowo wykazanego. Powódka w pozwie zawarła twierdzenia o sprzedaży pozwanej paliwa. Dla wykazania takiego swojego twierdzenia podała, że: 1/ wystawiła fakturę nr (...) na kwotę 101 591,25 zł, z terminem płatności określonym na 10.04.2014 r.; 2/ w wyniku kompensaty dokonanej przez pozwaną, która potrąciła z opisanej wyżej kwoty należności z dwóch swoich faktur wobec powódki w wysokości odpowiednio - 13.554,29 zł i 20 418,70 zł, pozostała do zapłaty kwota zasadnicza wynosząca 67 618,26 zł; 3/ wobec braku zapłaty tej kwoty z faktury nr (...) wezwała o jej uiszczenie wraz z należnościami odsetkowymi w marcu 2015 r.; 4/ pozwana nie zareagowała w żaden sposób na wezwanie do zapłaty. Pozwana, o czym mowa była już wyżej,

nigdy nie zaprzeczyła faktowi otrzymania faktury nr (...), nie twierdziła też nigdy, również na etapie apelacji, by rzezona fakturę zwróciła. Zakładając racjonalność pozwanej spółki można domniemywać, że skoro faktury nie zwróciła to w oparciu o przepisy ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U.2011.177.1054 j.t.) fakturę nr (...) zaksięgowwała. Tak też twierdziła powódka, m.in. w odpowiedzi na apelację pozwanej, która temu nie zaprzeczyła w żaden sposób. W takiej sytuacji uzasadnione jest wnioskowanie o zaksięgowaniu przez pozwaną rzezonej faktury. To, iż w istocie tak było wynika też z dokumentu kompensacji, omówionego już wyżej. Przywołany przez sąd pierwszej instancji przepis art. 3 k.p.c., stanowi, że strony obowiązane są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody, nakłada na strony określone w nim obowiązki o charakterze moralnym, etycznym oraz procesowym i przenosi na strony obowiązek dążenia do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2015 r., V CSK 624/14, LEX nr 1766004). Pozwana w istocie ograniczyła się do zaprzeczenia zawarcia umowy sprzedaży, nie odniosła się przy tym do dowodów i twierdzeń powódki odmiennie twierdzącej. Sąd Apelacyjny ostatecznie uznał, że zarzut z apelacji pozwanej naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisu art. 231 k.p.c. jest pozbawiony zasadności. Niesłuszny jest też zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wskutek dokonania w miejsce swobodnej dowolnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy fakt zaksięgowania faktury nr (...) przez pozwaną oparł na dokumencie pochodzącym od pozwanej tj. dokumencie kompensaty w którym to wymieniono m.in. fakturę nr (...). Z faktu niezwrócenia faktury, jej zaksięgowanie - czego dowodzi dokument kompensaty - Sąd domniemywał zawarcie umowy, akceptację kwoty z faktury i w konsekwencji zobowiązanie po stronie pozwanej do jej zapłaty. Sąd ustalając po stronie pozwanej obowiązek zapłaty kwoty z pozwu uznał, że fakty mające znaczenie w sprawie zostały dowodowo - przy pomocy dokumentów prywatnych czy też przy wykorzystaniu domniemań faktycznych - wykazane. W sprawie możliwe było, wobec postawy pozwanej, zastosowanie przepisu art. 230 k.p.c., o czym mowa była już wyżej. Wskazany przepis pozwala sądowi przyjąć pewne fakty za ustalone, bez prowadzenia postępowania dowodowego, gdy przeciwnik nie wypowiedział się co do faktów wskazanych przez stronę, a mógł to uczynić. Taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Co do zarzutów pozwanej naruszenie przepisów prawa materialnego (pkt II), a mianowicie art. 6 k.c. poprzez jego niezastosowanie oraz art. 535 k.c. poprzez uznanie, że pozwana jest zobowiązana do zapłaty ceny za towar z tytułu umowy sprzedaży, w sytuacji gdy umowa taka nie została zawarta, a w każdym razie towar nie został pozwanej wydany: w tak skonstruowanym zarzucie pozwana w istocie kwestionowała poprawność ustalenia faktów istotnych w sprawie tj. zawarcia umowy kupna - sprzedaży oraz powstania obowiązku zapłaty ceny. W orzecznictwie i piśmiennictwie zwraca się uwagę na procesowy oraz materialnoprawny aspekt ciężaru dowodu; pierwszy dotyczy powinności stron procesu cywilnego w zakresie przedstawiania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy (art. 3 i art. 232 k.p.c.), drugi - negatywnych skutków wynikających z nieudowodnienia przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (art. 6 k.c.). W judykaturze podkreśla się przy tym, że o tym co strona powinna udowodnić w konkretnym procesie decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne oraz prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 71/09, OSP 2014, Nr 3, poz. 32). Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W myśl tej reguły, powód powinien udowodnić fakty stanowiące podstawę dochodzonego roszczenia, pozwany zaś - fakty uzasadniające zarzuty przeciwko roszczeniu powoda, w tym fakty tamujące lub niweczące to roszczenie. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy zarzucił pozwanej naruszenie art. 3 k.p.c., w tym skrytykował jej postawę procesową. Jednak powyższe powiązał z tym, że spółka nie odniosła się merytorycznie do poszczególnych twierdzeń i dowodów z pozwu, nie uznał natomiast by taka postawa pozwanej zwalniała powódkę od wykazania faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. W tej sytuacji nie może być mowy o naruszeniu przez sąd pierwszej instancji reguł rozkładu ciężaru dowodu. Ostatecznie Sąd uznał, że powódka przedstawiła i wykazała fakty istotne z punktu widzenia umowy sprzedaży. Niewątpliwie postawa procesowa pozwanej, w tym treść złożonego sprzeciwu, uprawniały i uzasadniały przyjęcie, że pozwana wprost przyznała fakt pozostawania z powódką w stosunkach gospodarczych, nie zaprzeczając zaś określonym twierdzeniom z pozwu - pozwałała na uznanie ich za przyznane. Pozwana w apelacji nie wykazała, że zastosowanie domniemań faktycznych w tej sprawie przez sąd pierwszej instancji było nieuprawnione, a rozumowanie tego Sądu wyciągającego z określonych faktów domniemanie istnienia innych nielogiczne, niepełne, nieharmonijne, nieprzekonujące czy sprzeczne z zasadami doświadczenia

życiowego. W ocenie Sądu odwoławczego sąd pierwszej instancji nie naruszył więc art. 231 k.p.c. , podobnie jak też nie uchybił przepisowi art. 6 k.c. poprzez jego niestosowanie w sprawie.

Co do naruszenia art. 535 k.c. - co do zasady naruszenie prawa materialnego może nastąpić poprzez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Naruszenie przepisów poprzez ich błędną wykładnię polega na mylnym zrozumieniu treści lub znaczenia przepisu prawnego. Wyjaśniając treść i znaczenie przepisu prawnego sąd powinien posługiwać się wszelkimi możliwymi środkami wykładni . Naruszenie prawa materialnego może także polegać na niewłaściwym jego zastosowaniu, sąd bowiem po wyjaśnieniu treści i znaczenia wybranego przepisu prawnego dokonuje subsumpcji, tj. podciągnięcia ustalonego stanu faktycznego pod ten przepis ,i określenia skutków prawnych z tego przepisu wynikających w konkretnym wypadku. By to uczynić prawidłowo sąd powinien najpierw porównać ustalony przez siebie stan faktyczny ze stanem faktycznym podanym w przepisie prawnym ( jego hipotezą) i stwierdzić , czy konkretny stan faktyczny odpowiada w swych istotnych elementach istotnym znamionom stanu faktycznego abstrakcyjnie określonego w przepisie prawnym. Przenosząc przedstawione powyżej rozważania natury teoretycznej co do naruszenia prawa materialnego do przedmiotowej sprawy Sąd Apelacyjny stwierdza ,że nie jest ostatecznie uzasadniony również zarzut naruszenia wskazanego wyżej przepisu prawa materialnego , a mianowicie art. 535 k.c. Sąd pierwszej instancji ustalił ,że strony zawarły umowę sprzedaży , z tym iż pozwana nie zapłaciła części ceny ( część należności została skompensowana z wierzytelnością kupującej spółki). W tej sytuacji zasadnie Sąd uznał, że roszczenie powódki o zapłatę ceny ma oparcie w art. 535 k.c. Oznacza to ,że Sąd ten nie naruszył wskazanego przepisu , dokonał bowiem właściwej kwalifikacji prawnej sprawy . Uprzednio ustalił fakty istotne dla ustalenia koniecznej podstawę rozstrzygnięcia. Nie bez znaczenia dla oceny roszczenia powódki i wiarygodności jej twierdzeń była też postawa pozwanej ,która to wnioskuje o przeprowadzenie mediacji , a następnie w piśmie procesowym z dnia 14.07.2015 r. zwracała się do Sądu Okręgowego o przedłużenie terminu dla mediacji do końca sierpnia 2015 roku i oświadczyła przy tej okazji , że strony wykazując chęć porozumienia , a prowadzona mediacja rokuje pozytywne zakończenie sporu ( k. 52). Takie oświadczenie zaprzecza prawdziwości wcześniejszych twierdzeń pozwanej ze sprzeciwu ,że stron nie łączył żaden kontrakt. Pozwana przy tym w żaden sposób nie próbowała nawet wyjaśnić po co w ogóle wnioskuje o mediację w przedmiotowej sprawie skoro nie miała żadnych zobowiązań wobec powódki . To też dowodzi ,że zaprzeczanie zawarciu umowy przez pozwana jest wyłącznie przyjętą przez nią linią obrony w tym procesie.

**Reasumując** : Sąd Apelacyjny oceniając zarzuty apelacyjne pozwanej za pozbawione zasadności złożoną w sprawie apelację oddalił , w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł mając na uwadze jego wynik , z uwzględnieniem treści art. 98§1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 108§1 k.p.c. oraz w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz.U.2013.461 j.t.) - §6 i§13 ust.1 pkt 2 ( na koszty powódki w postępowaniu apelacyjnym składało się wynagrodzenie jej profesjonalnego pełnomocnika procesowego w kwocie 2 700 zł ).

Małgorzata Gawinek Agnieszka Sołtyka Mirosława Gołuńska